



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni! red. Krzysztof Juszczyk na urlopie do 7 września

12. sesja Rady Powiatu w Ostrzeszowie

## OSTRA DEBATA NAD SKUTKAMI SUSZY

Susza, która od początku lipca daje się nam we znaki, stała się tematem ostatniej, nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu. Ta wyjątkowość polegała chociażby na tym, że w obradach czynnie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich gmin powiatu ostrzeszowskiego. Nic dziwnego, w końcu brak opadów stał się powszechnym problemem dotykającym cały powiat, a nawet kraj. Samorządowcy zatem debatowali wspólnie nad treścią pisma, które ma zostać przekazane przedstawicielom rządu i władzom wojewódzkim.

### STEFAN HEBISZ NOWYM RADNYM

Zanim przystąpiono do debaty, obecni na sali chwilę ciszy ucilił pamięć zmarłego przed trzema tygodniami radnego powiatu Jana Kędzi. Zaraz potem odbyło się ślubowanie nowego radnego, Stefana Hebisa, który w okręgu wyborczym nr 2 w ubiegłorocznych

scami nawet 70%. W zaistniałej sytuacji produkcja żywności bez wsparcia staje się praktycznie niemożliwa - konkludował mówca.

O sytuacji panującej w poszczególnych gminach mówili przedstawiciele tychże gmin.

Rozpoczął wójt gm. Czajków, Henryk Plichta:

- Od kilku miesięcy deszczu w Czajkowie nie było - mówił. - 225 gospodarstw złożyło wnioski o odszkodowanie. Szacuje się, że w tej najmniejszej gminie w powiecie straty dotyczą 1150 ha upraw, często aż w 70%, a ich wielkość przekroczyła 2 mln zł. Wójt apelował o inną pomoc niż kredyty, którymi i tak rolnicy są za bardzo obciążeni, zatem unikają tej formy pomocy.

Do tego wniosku przychylił się J. Wilkosz - wójt gm. Doruchów. W jego gminie klęska dotknęła 850 ha należących do 88 gospodarzy. Straty oszacowano na ok. 1,5 mln zł.

W podobnym tonie wypowiadali się także przedstawiciele pozostałych gmin.

W gm. Grabów wnioski o odszkodowanie złożyło 230 gospodarzy, szacując straty na 1,5 mln zł. Przedstawicielka Grabowa wniosła o objęcie pojęciem klęski także upraw zielonych, nie tylko kłosa. Bardzo krytycznie wypowiedziała się też o służbach wojewody, które kompletnie zawiodły, nie odpowiadając na telefony ani korespondencje. 115 wniosków złożono w gm. Kobyla Góra

(130 ha). W gm. Kraszewice straty objęły 1197,5 ha i dotyczyły 249 gospodarstw. W Mikstacie tych wniosków złożono o połowę mniej - 125, choć u niektórych straty wyniosły aż 80% upraw.

W Ostrzeszowie złożono 181 wniosków. Straty, które dotknęły obszar ok. 1500 ha, oszacowano na 1,3 mln zł. Wiceburmistrz P. Uścińciewicz proponował, by jeszcze umożliwić składanie wniosków. We wszystkich wystąpieniach powtarzał się postulat, aby liczyć straty również w użytkach zielonych, kukurydzy, warzywach, a nie tylko w zbożach, jak proponuje rząd.

- Mamy w Polsce ok. 1,4 mln gospodarstw. Gdybyśmy nawet przyjęli, że połowa z nich jest uszkodzona i dali tym gospodarzom tylko po tysiąc złotych, to mamy sumę 700 mln - wyliczał K. Obsadny, rozpoczynając dyskusję.

- Sprawa musi być rozstrzygnięta na szczeblu centralnym.

Przy okazji suszy powinniśmy zająć się oczyszczeniem brzegów strumieni, uregulowaniem koryta rzeczek i strug. Również ubezpieczenia rolnicze powinny być regulowane na szczeblu parlamentu i rządu, gdyż rolników nie stać na tak wysokie ubezpieczenie.

- My sobie tu wszyscy możemy mówić, a to jest głos wolającego na puszczy - zakończył radny.

Z. Witkowska stwierdziła, że rolnicy są pozostawieni sami sobie, podkreśliła, że musimy czekać na decyzję rządu.

Wiele spraw, często wybiegających poza tematyczną suszę, choć dotyczących spraw rolnictwa, poruszył w swoim wystąpieniu radny S. Hemmerling.

-W całym kraju mamy klęskę suszy, ale jej przyczyna pogłębia się od wielu lat - mówił. Zwrócił uwagę na utrudnienia w skupie żywności, preferowanie żywności zagranicznej, która zalewa nasz rynek i sprawia, że na przestrzeni ostatnich dekad odnotowano spadek pogłowia żywności z 18 do 10 mln sztuk. W pełnych emocjach radny wskazywał na ubezwłasnowolnienie polskiego rolnika przez UE i zle rządowi koalicji PO-PSL, czyli także ludzi powołujących się na ideały Witosy i Mikołajczyka.

- Wy mienicie się obrońcami chłopów polskich? Jesteśmy pozostawieni sami sobie. Jak to się dzieje, że produkcja krajowa nie wystarcza na wyżywienie narodu, a rolnik nie może sprzedać tuczników i bydła po godziwej cenie? A teraz nie będzie paszy ani zboża i stajemy się pariasami we własnym domu. To jest hańba, zdrada ojczyzny! - mówił podniesionym głosem S. Hemmerling. Stwierdził na koniec, że gdyby rolnik był traktowany uczciwie i przez lata nie był oszukiwany, to miałby zapasy z poprzednich lat i nie musiałby wypraszać pomocy.

- Weź pan trochę na wstrzymanie, można tylko współczuć rolnikom, że jest taka sytuacja, ale nie możemy tu wszystkiego mieszać, kiedy mówimy o wsi. W pracy na roli, tak jak i w innej działalności także istnieje ryzyko zawodowe - odniósł się do wypowiedzi S. Hemmerlinga - K. Obsadny. - Masz pan wiele racji w tym, co pan powiadasz, ale to nie w takim tonie.

- Obawiam się, że z naszej dyskusji dużo nie wyniknie - włączył się do debaty R. Pustkowski, proponując kilka zmian w przygotowanym wcześniej stanowisku Rady. Miały one dotyczyć m.in. doraźnej pomocy dla rolników, głównie dla tych żyjących wyłącznie z pracy na roli. Z kolei radny J. Mucha apelował, by poszkodowani suszą rolnicy otrzymali ziarno na siew i dla zwierząt. Radny Adam Grzyb wspominał o znaczeniu ubezpieczeń, mówiąc, że powinny być one na dużo korzystniejszych warunkach.

- Gdzie przedstawiciele Izby Rolniczej, gdzie posłowie i senatorowie? - pytała M. Gorzelanna. I nie było to ośobodnione pytanie w tej kwestii. Był za to na sali europoseł Andrzej Grzyb, który także wypowiadał się na temat problemów wynikających z suszy. Doradzał, by zbierać informacje o stratach dotyczących użytków zielonych i kukurydzy, mimo że w tej chwili nie są one

objęte odszkodowaniami. To się może zmienić i tego należy się domagać.

Stanowisko, z naniesionymi przez radnych wnioskami, przyjęło jednogłośnie (prezentujemy je poniżej). Przesłane ono zostanie do prezesa Rady Ministrów oraz wojewody wielkopolskiego. Czy trafi na grunt podatny do pomocy rolnikowi? Czy choć część postulatów zostanie zyczliwie rozpatrzona i spowoduje pomoc gospodarstwu dotkniętym suszą? Oby tak się stało. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że jeśli ta pomoc przyjdzie, to i tak będzie raczej symboliczna.

### W PRZYTOCZNYCH WIAĆZ NIE OTRZYMALI POMOCY

Pod koniec obrad radni zajęli się sytuacją gospodarstw, które poniosły straty w wyniku wichur i trąby powietrznej, jaka kilka tygodni temu przeszła nad Przytocznicą. Obecna na sesji sofyty Przytocznicy, Mieczysława Markiewicz, przekazała przewodniczącej Rady pismo. Mowa w nim o szkodach, jakie nawalnicą wyrządziła (uszkodzonych 12 budynków mieszkalnych i gospodarczych). Zrobiono ogólny spis uszkodzonych budynków, spisano protokoły, wysłano pisma do wojewody i nie ma żadnej reakcji ani odpowiedzi.

K. Juszczyk

### Stanowisko Rady Powiatu Ostrzeszowskiego skierowane do prezesa Rady Ministrów i wojewody wielkopolskiego, w sprawie pomocy rolnikom dotkniętym klęską suszy.

W związku z narastającym problemem suszy rolniczej na obszarze całego powiatu ostrzeszowskiego, Rada Powiatu apeluje o podjęcie systemowych rozwiązań w zakresie realnej pomocy rolnikom dotkniętym klęską suszy.

Przy utrzymującym się od wielu tygodni deficycie opadów, potwierdzonym przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, doszło do znacznego obniżenia plonów zbóż ozimych, zbóż jarych, roślin strączkowych i okopowych. Ze wstępnych szacunkowych danych zebranych z poszczególnych gmin wynika, że średni procent strat w uprawach zbóż ozimych wyniósł 50%, a w zbożach jarych ok 70%.

W świetle powyższych danych straty w zbiorach niektórych upraw noszą znamiona klęski żywiołowej. Zgodnie z zarządzeniami wojewody, powołującymi komisje do szacowania zakresu i wysokości szkód w gospodarstwach rolnych, szacunkiem objęte zostały zboża i mieszaneki ozime oraz zboża i mieszaneki jare. Na podstawie zaleceń wojewody szacunkiem strat nie były objęte użytki zielone (łąki, pastwiska), rośliny strączkowe, kukurydza oraz ziemniaki.

Uważamy, że należy objąć szacunkami komisji cały zakres upraw, gdyż obecne dane dotyczące strat, nie obrazują w pełni aktualnej sytuacji w gospodarstwach rolnych (...) trwająca susza sprawiła, że rolnicy zebrali znikome ilości pasz objętościowych pochodzących z użytków zielonych. Brak opadów i wysokie temperatury spowodują również straty w uprawach kukurydzy, stanowiącej drugą podstawową paszę objętościową. Dalszą konsekwencją będą problemy w produkcji zwierzęcej, zwłaszcza bydła

„...Również Urząd Gminy ani Starostwo nie interesują się naszym losem” - czytamy w piśmie prezentowanym podczas sesji. „Pozostaliśmy bez wsparcia władz lokalnych, jak i bez obiecanie kwoty pieniężnej w ramach doraźnej pomocy. Dlaczego nas oszukano, a teraz nikt nie chce nam pomóc? Zwracam się wraz z mieszkańcami poszkodowanymi i pokrzywdzonymi we wsi Przytocznica do pana starosty, jak i do Rady Powiatu o wspólne wsparcie naszych dążeń w celu utrzymania obiecanie doraźnej pomocy”.

Znowu mamy do czynienia z krzywdą ludzką, której nikt nie jest w stanie, a może nie chce zadośćuczynić. Padły na sesji deklaracje ze strony wójta, tak- że starosta zainteresował się sytuacją - szkoda, że tak późno, ale może lepiej późno niż wcale. Przy okazji wyszło na jaw, że szeroko rozglądane przez panią premier 6 tys. zł odszkodowania należą się tylko osobom, które straciły dach nad głową w budynku mieszkalnym, a nie w gospodarstwie. Ot, nasza polska rzeczywistość, gdzie propaganda wyprzedza zwykłą zyczliwość i pomoc, której nieraz tak niewiele potrzeba.



wyborach samorządowych do Rady Powiatu w Ostrzeszowie z ilością 319 głosów zajął trzecie miejsce (za J. Puchałą i J. Kędzią) na liście KKW SLD Lewica Razem. Tym samym decyzją komisarza wyborczego objął mandat radnego w miejsce Jana Kędzi, którego mandat wygasł z powodu śmierci.

### WOŁANIE O POMOC

Uzasadniając zwolnienie debaty w sprawie suszy, starosta L. Janicki stwierdził, że chodzi o to, by spróbować skutecznie skompensować pomoc dla rolników. Liczba dotkniętych suszą gospodarstw jest ogromna i musimy tę sytuację traktować jako klęskę. Wstępem do dyskusji było wystąpienie S. Jędrzejewskiego, zastępcy kierownika Wydziału Budownictwa, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Stwierdził on, że w poszczególnych gospodarstwach straty mogą wynieść 30-40%, a mie-

Tynki tradycyjne  
cementowo  
- wapienne  
maszynowo

GLĄDZIE  
GIPSOWE  
SZLIFOWANE  
PLANEXEM

**SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE!**

tel. 663 056 464

**BUDOWA DOMÓW**

**OD PODSTAW**  
(profesjonalny kosztorys gratis)

**OCIEPLANIE  
BUDYNKÓW**

i inne usługi budowlane  
Możliwość obejrzenia  
wykonanych zleceń

**MICH – BUD**  
Usługi brukarskie

Michał Pilarczyk  
• Zagęszczanie gruntu  
• Podjazdy garażowe  
• Kostka brukowa  
• Chodniki, Ścieżki  
• Parkingi

Usługi  
koparko-ładowarką

tel. 663 649 314  
Renta 23, 63-522 Kraszewice

Dawne melodie  
dla wszystkich  
**WESOŁY DJ**  
Józef Wierzbicki  
Niedźwiedź 21  
tel. 693 116 041

**Naprawa sprzętu  
AGD i RTV**  
Ostrzeszów, ul. Chmielna 3  
tel. 603 942 769

**ZUP MEBLEX**  
Meble do Twojego ogrodu  
pod zamówienie klienta.  
Budy, domki, ławy, altany, stoły, krzesła,  
huśtawki, place zabaw dla dzieci,  
domy drewniane pod klucz  
www.zupmeblex.cba.pl  
email: krzysztofkluska@wp.pl  
tel. kom. 781 786 527

**KOMINKI**  
PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,  
GRILLE  
PROJEKTY, MONTAŻ,  
SPRZEDAŻ  
602 460 571  
www.kominki-tomek.pl

**Auto do ślubu**  
**Audi A6 limuzyna**  
luksusowo wyposażona,  
nowy model  
Przewóz osób - VW T4  
tel. 602 469 851

**KIEROWNIK BUDOWY**  
693 635 565  
**INSPEKTOR NADZORU**  
www.abcnadzory.pl